

SŁOWO

WILNO, Sobota 10 czerwca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

FRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednosłownie na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicze 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-r-u dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszul.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MIORY — Ejdelman
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowkin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwick
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Miedwiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazette ul. 3 Maja 5.
SZARAKOWSZCZYNA, M. Mindel, skład apt. „ny”.
WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gazety
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Podatek obchodowy

Wszyscy narzekamy na podatki. Nikt już właściwie nie wie, kiedy i za co ma płacić, — wie tylko, że tych podatków jest stanowczo za dużo... Zwykły śmiertelnik bezradnie poddaje się swemu losowi i protestuje tylko wówczas, gdy mu każą opłacić podatek za psa, który zdechł przed pięciu laty, lub podatek dochodowy za przedsiębiorstwo, którego szczęśliwym właścicielem jest całkiem nieznanym imiennik. Obok nauki — niesłuchanie zawiłej — o podatkach powstała jeszcze bardziej zawiła, ale o wiele popularniejsza nauka o szachrajstwach, jakie należy stosować w celu wykręcenia się przed podatkami...

Jest więc niedobrze... Ale pomimo to, nie znajduje się przecież żadnego uczciwego obywatela, któryby nie rozumiał konieczności wielkich wysiłków materialnych w celu zbudowania mocnych fundamentów państwowych, i któryby nie miał przekonania, iż w razie nadejścia lat tłustych po latach chudych — życie ekonomiczne społeczeństwa rozkwitnie w sposób wspaniały.

Jest jednak jeden straszliwy podatek, tragiczny wskutek swej bezmyślności i mogący mieć wprost katastrofalne następstwa, — podatek, którego zabójcze działanie nie odraza zlikwidują nawet „lata tłuste”...

Jest to podatek, który dobrowolnie nalożyliśmy na nasze uczucia patriotyczne i obywatelskie, zabijając i marnując każdy żywszy odruch zapomocą rujnującej daniny w postaci obchodów, pochodów, akademii, okolicznościowych przemówień i publikacji, — zapomocą „tygodni”, „dni”, „święta” i temu podobnych rzeczy.

Obchodomania która jeszcze niedawno budziła ironiczny uśmiech, dziś staje się niebezpieczeństwem, z którym należy stoczyć zdecydowaną walkę, aby uratować w narodzie tak potrzebną w życiu społecznym zdolność do szczerych, mocnych zbiorowych odruchów uczuciowych.

Dziś stan jest zatrważająco groźny: nim się zbudzi w szerszych masach pragnienie uczuciowego odruchu, — już powstaje komitet obchodowy, podzielony na komitety honorowy i wykonawczy, już się tworzą sekcje i podsekcje, — już się przytacza ledwie tlejącej płomyceczki uczucia zbiorowego martwym kamieniem uroczystościowego biurokratyzmu.

Bywa zresztą jeszcze gorzej: gdy szersze masy nie odczuwają żadnej potrzeby reagowania uczuciowego, zorganizowane komitety obchodowe domagają się od nich entuzjazmu i zapału, albo przynajmniej komedii uczuć.

Wytworzyła się sytuacja paradoksalna: mamy tak niesamowitą ilość przędzonych „święta”, że właściwie nie mamy ani jednego dnia świątecznego. Kiedyś niedziele i święta kościelne były dniami w poczynku duchowego i fizycznego. Dziś są to dni wprost „katorżne”, najgorliwszą katolik, jeżeli ma nieść się być „działaczem”, może sobie pozwolić tylko na mszę „dla leniuchów”, bo ma jakąś akademii, jakieś uroczyste otwarcie czegoś, kilka posiedzeń „z okazji”, stowem, święto kościelne, którym niegdyś była niedziela, ginie, przekształcając się w niezwykłe pracowity dzień powszednich uroczystości...

Odruchy uczuciowe mas, jeżeli nie dadzą się „uroczystościowo” opodatkować, stają się przedmiotem podziwu, jako dość egzotyczne widowiska: tak, na przykład, na dzień Bożego Ciała, wyjeżdżają do Łowicza wycieczki, aby popatrzyć na... procesję kościelną! W tym roku wyjedzie do Łowicza wielka wycieczka uczestników międzynarodowego konkursu tanecznego!... Tancerze i tancerki całego świata będą mieli zarezerwowane miejsca, aby mogli wygodnie podziwiać barwność strojów i religijną gorliwość rozmodlonego tłumu łowickiego. Widowisko całkiem bezpłatne.

Niesamowita ilość rocznic, jubileuszy „święta” i innych uroczystości „ku czci”, „z powodu” i „z okazji” sprawia, jak to już podkreślałem, iż stanowiska na-

czelne w hierachji państwowej i społecznej stają się obchodowemi dekoracjami. Wojewoda, prezydent miasta, rektor uniwersytetu, prezesi większych instytucji i organizacji — muszą nieprodukcyjnie marnować czas na uświetnianie swemi osobami posiedzeń, zebrań akademii i innych ponurych w swym zakłamanym entuzjazmie imprez uroczystościowych.

Wytwarzają się nawet urzędowe stanowiska uroczystościowych męczenników.

Tragedja w Wilnie pogłębia się jeszcze wskutek tego, że na stanowiskach naczelnych: wojewody, rektora uniwersytetu, prezydenta miasta, kuratora szkolnego — mamy ludzi nie znoszących blagi i pragnących spokojnych warunków do pracy, a jednak zmuszonych do plynienia z prądem...

W tym roku Wilno spróbowało zerwać z dotychczasowym szablonem i zamierzano zorganizować obchód połączony rocznic historycznych w miesiącu czerwca... Nie udało się jednak... Do długiego szeregu rocznic historycznych dołączyła się cała litanja „święta” i „dni”, niektóre uroczystości wylały się z ogół ogólnej koncepcji, — opracowany plan zalał się, — falszywa katarynka uroczystościowa gra nadal...

Nalożyliśmy na nasze uczucia wielki haracz w postaci szablonowych obchodów, narzekamy wszyscy na tragiczną sytuację i sami nie wiemy, jak można z niej wyrwać. Inicjatywa wojewody Beczkowicza, który chciał nadać obchodom nową formę, nie powiodła się. Inicjatywa p. kuratora Szelańskiego, który zaczął tępić przejawy zakłamej obchodomanji na gruncie szkół okręgu wileńskiego, — narazie nie wydała plonów: po ukazaniu się mądrego okólnika na temat urządzania obchodów w szkołach, — już się odbył cały szereg najbardziej banalnych uroczystości.

Obchodomanja wśród ludzi starszych, rodzi zawodowych blagierów lub męczenników społecznej blagi. Ostatecznie ludzkości nie szkodzi: blagierzy robią „karyerę”, zdobywając tak przyjemny dla nich rozgłos, — ludzie rzetelni siedzą z ponurymi minami na zebraniach, będących wyrazem zbiorowego entuzjazmu, — i z tem większą pasją zabierają się do ukochanej przez nich pracy.

Gorzej natomiast dzieje się w środowisku młodzieży. Tu obchodomanja wyrządza ogromne szkody, bo przytępia, a nieraz zabija uczuciową wrażliwość zbiorowości.

Na nas — starszych spada olbrzymia odpowiedzialność za marnowanie energii uczuciowej naszej młodzieży. Nie dopuśćcie nam inwencji twórcy. Odruchom własnym nadajemy najmniej stosowną formę szablonowych obchodów, a podając ją z sobą młodzieży, przycynamy się do przytępienia jej wrażliwości uczuciowej.

Młodzież kieruje się przedewszystkiem uczuciem; — uczucie — to jej siła największa i najcenniejszy skarb. Młodzież jest zdolna do reagowania bezpośredniego. Ale jeżeli tej młodzieży każemy w jednakowy sposób reagować na zjawiska całkiem odmienne, zniwelujemy, a nawet zniweczymy tę zdolność.

A przecież my podług tych samych reguł obchodowych czcimy Królową Jadwigę, obchodzimy „Święto Lasu”, „Tydzień sportu” trześcienie śmierci Lwa Sapiehy, lub czterdziestolecie procesu Kroźan...

A oto rezultat: Przed paru dniami odbył się pogrzeb ostatniego w Wilnie weterana z r. 1863. Zgasił żywy symbol wzruszającej legendy...

Zdawałoby się, całe Wilno pójdzie za trumną bohatera... Przytępiła wrażliwość uczuciowa dała się jednak we znaki: pogrzeb był o wiele skromniejszy, niż należało spodziewać się.

Ale gdy kondukt żałobny przesuwał się przez Plac Katedralny, w gmachu Województwa obradował komitet organizacyjny „Święta morza”... Dźwięki pogrzebowego marsza prze-

Francuska interpretacja paktu 4-ch

Deklaracja ambasadora Laroche'a w imieniu rządu francuskiego

WARSZAWA. PAT. — Minister spraw zagranicznych Józef Beck przyjął w dniu wczorajszym ambasadora Francji Laroche'a, który w imieniu swego rządu złożył deklarację, zawierającą interpretację rządu francuskiego niektórych postanowień paktu 4-rech mocarstw. Deklaracja ta opiera się na analogicznych zasadach, jak oświadczenie, złożone państwom Małej Ententy, a w szczególności precyzyje francuski punkt widzenia na art. 19 paktu Ligi Narodów.

List do rządu polskiego

PARYŻ. PAT. — Agencja Havasa donosi: W związku z listem, wystosowanym w dniu 8 bm. przez rząd francuski do rządów Małej Ententy zostanie prawdopodobnie wysłany w dniu 9 bm. list analogicznej treści, lecz uwzględniający stanowisko zajęte przez rząd polski, do rządu polskiego, zawierający zapewnienie, które Francja daje swoim sojusznikom, co do zasięgu i konsekwencji paktu 4-ch mocarstw. Ten list, jak również i listy wystosowane do państw Małej Ententy, zostaną prawdopodobnie ogłoszone w dniu 9 bm.

Echa w prasie sowieckiej

MOSKWA. PAT. — Prasa sowiecka powstrzymała się od wszelkich komentarzy w sprawie parafowania paktu czterech, ograniczając się do wydrukowania tekstu paktu oraz obszernego przytoczenia głosów francuskich, a także mowy Mussoliniego. Dzienniki zaznaczają swę

stanowisko jedynie w tytułach, jak np. „Imperializm angielski usiłuje uczynić z paktu narzędzie swej polityki”, „Francja uspakaja sprzymierzeńców”, „Zawiedzione nadzieje niemieckie”.

Przygotowania do konferencji ekonomicznej

LONDYN. PAT. Uroczyste otwarcie — w szesnastodniowej konferencji ekonomicznej odbędzie się w sposób następujący: Delegaci 67 krajów zbijają się w piątek przed południem 12 b. m. przed godziną 15-tą w sali posiedzeń konferencji w nowym gmachu muzeum geologicznego, specjalnie na ten cel przerobionym. Punktualnie o godz. 15-tej przybędzie król Jerzy, którego na salę posiedzeń wprowadzą przewodniczący konferencji premier Mac - Donald i pełniący obowiązki sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenol. Król Jerzy odczyta mowę powitalną, po której rozpocznie konferencję.

Następnie wygłosi przemówienie Mac - Donald. Następnie zebrał się dołkona wyboru wieloprzewodniczących i biura konferencji powoła komisje regulaminową — redakcyjną i weryfikacyjną, poczem premier Mac Donald zaproponuje ograniczenie mów powitalnych poszczególnych delegacji do minimum i skrócenie ich czasu, a także uwzględnienie w mowach powitalnych odruch konkretnych wniosków poszczególnych rządów. Po przemówieniach proponowane będzie utworzenie szeregu komisji dla omówienia zgłoszonych wniosków i opracowania propozycji.

Nowy lot kpt. Skarżyńskiego

LONDYN. PAT. — Kpt. Skarżyński wystartował w piątek o godzinie 10 rano według czasu miejscowego z Kurytoby do Porto Allegre.

PORTO ALLEGRE. PAT. — Znakomity lotnik polski kpt. Skarżyński wylądował pomyślnie w Porto Allegre.

Rokowania sowiecko - mandżurskie

MOSKWA. PAT. — Ambasador japoński w Moskwie Ota odwiedził zastępcę komisarza spraw zagranicznych Sokolnikowa i zakomunikował mu zgodę rządu mandżurskiego na propozycję sowiecką rozpoczęcia 25 bm. w Tokio rokowań sowiecko - mandżurskich w sprawie sprzedaży wschodnio - chińskiej linii kolejowej.

czką rozpoczęcia 25 bm. w Tokio rokowań sowiecko - mandżurskich w sprawie sprzedaży wschodnio - chińskiej linii kolejowej.

Rosyjski związek narodowych-socjalistów

MOSKWA. PAT. — „Prawda” w korespondencji z Berlina donosi o ożywionej działalności tamtejszych monarchistów rosyjskich, którzy pod batutą Hitlera utworzyli rosyjski związek narodowy - socjalistyczny. W związku błądą żywy udział wszyscy emigranci z państw bałtyckich i Rosenbergiem na czele oraz członkowie Związku Niemców Bałtyckich z gen. von der Goltzen na czele. Należą m. in. do tej akcji: były dowódca północno-zachodniej białej armji Awałow-Bermon, gen. Zacharow, książę Obolenski i znany z pro-

cesu Gorgulowa Jakowlew. Głównym terenem działalności organizacji mają być państwa bałtyckie. W organie związku „Nowoje Slowo”, wydawanym z subsydjów Hitlera w językach rosyjskim i niemieckim, pojawił się szereg artykułów wybitnych działaczy Związku Niemców Bałtyckich, proponujących przyłączenie państw bałtyckich do Niemiec. „Prawda” wyzywa do pilnej obserwacji działalności Landknechtów kontrowersji niemieckiej.

Aresztowanie szefa policji ateńskiej pod zarzutem zamachu na Venizelozę

ATENY. PAT. — Wielkie wrażenie wywołała sensacyjna wiadomość o rozkazie aresztowania szefa bezpieczeństwa publicznego w Atenach Polichronopulosa pod zarzutem udziału w zamachu przeciw Venizelosowi. Aresztowanie szefa policji ateńskiej wówoluje liczne jak najspreszniejsze komentarze. Prócz Polichronopulosa aresztowano 2 innych urzędników policji. Władze, które wydały rozkaz aresztowania, uchylały się od wszelkich wyświadeń. Auto, którym posługiwali się uczestnicy zamachu, znaleziono spalone w pobliżu Malakasa. W miesiąc panuje najzupełniejszy spokój. Wydano surowe zarządzenia, uniemożliwiające wszelkie próby zamachu stanu. Stan zdrowia zony Venizelosa poprawia się.

pieczeństwa, podejrzanych o udział w organizacji zamachu na Venizelosa, w kołach opozycyjnych dało się zauważyć wczoraj wieczorem pewne podniecenie. Rząd wydał niezwłocznie surowe zarządzenia, celem zapewnienia spokoju. Godną uwagi jest stanowczość, jaką wykazał przez rady ministrów Selderis; policji on aresztować wszystkie osoby zamieszane w organizacji zamachu, nie zważając na zajmowane przez nie stanowiska. Stanowisko Saldarisu spotkało się z uznaniem opozycji. Po zebraniu odbytem u Venizelosa ogłoszono odcze, wzywającą wszystkich swych zwolenników do powstrzymania się od wszelkiego rodzaju demonstracji i zachowania spokoju. Premier Saldaris oświadczył, że utrzymanie spokoju i porządku jest zagwarantowane.

szkadzają obradującym, którzy zastanawiali się nad zorganizowaniem wybuchu uczuć narodowych...

A gdy symbol największego entuzjazmu został pochowany na odległym cmentarzu, kilkadziesiąt poważnych państw zakończyło owocne obrady jednomyślną uchwałą, iż dnia tego a tego, o godzinie tej a tej ma w iWlnie wybuchnąć żywotywo entuzjazm z powodu posiadania dostępu do morza!...

Za kilka dni ci sami panowie prawie w komplecie będą ofiarnie opracowywać sposób wywołania powszechnej radości z okazji roznicy Odsieczy Wiedeńskiej..

NOTA DO RUMUNJI.

BUKARESZT. PAT. — Wczorajsza prasa poranna ogłasza wraz z tekstem paktu 4-rech mocarstw treść not, wymienionych 7 czerwca przez rządy Francji i Rumunii. Nota francuska zaznacza, iż rząd republiki francuskiej, pragnąc stosować się do brzmienia traktatu francusko - rumuńskiego z dnia 10-go czerwca 1926 roku, obowiązującego zarówno Francję, jak i Rumunię do wzajemnego komunikowania sobie traktatów i układów, zawartych z trzecimi mocarstwami, informuje rząd rumuński, co do okoliczności, w jakich odbyły się rokowania, które zostały ukończone. Artykuł drugi wyłącza rozpatrywanie istoty rewizji w wypadkach konkretnych. Zastosowanie tego artykułu może jednakże doprowadzić do rozpatrzenia wniosków, dotyczących metod i procedury, mających na celu zapewnienie pełnej skuteczności artykułów paktu Ligi Narodów, w tej liczbie art. 19. Wobec tego rząd francuski pragnie sprzecywać zasady, jakimi będzie się kierował w sprawie tego artykułu. Po pierwsze nie może być mowy o poruszeniu sprawy rewizji, poza zasadami, ustalonymi przez art. 19. Z drugiej strony w razie ewentualności rozpatrywania procedury, jaka winna być stosowana w wypadku, gdyby jedno lub kilka państw przagnęło poruszyć sprawę terytorjalną uregulowaną przez traktaty, żądając, by sprawa była rozpatrzona przez Zgromadzenie Ligi Narodów na podstawie art. 19 paktu Ligi, rząd francuski nie zgodzi się na żadną propozycję, zmierzającą do zmiany warunków, w jakich, w myśl paktu Ligi Narodów, Zgromadzenie Ligi może wezwać członków Ligi do ponownego zbadania traktatów, nienadających się nadal do zastosowania lub sytuacji międzynarodowej, której utrzymanie mogłoby zagrażać pokojowi świata.

Jedynością wszystkich obecnych członków Zgromadzenia, włącznie ze stronami zainteresowanymi, musi być nadal konieczna do tego, żeby Zgromadzenie Ligi Narodów mogło po wzięciu w tej sprawie decyzji. Nota rumuńska, wyrażając podziękowanie rządowi francuskiemu za udzielone informacje, oświadcza, iż rząd rumuński jest w całkowitej zgodzie z poglądami, wyrażonymi w nocie francuskiej w sprawie artykułu 2 paktu 4-rech, co do zastosowania ewentualnego art. 19. Nota kończy się stwierdzeniem zupełnej zgodności i wspólności poglądów i zamiarów obu rządów.

Wobec tego rząd francuski pragnie sprzecywać zasady, jakimi będzie się kierował w sprawie tego artykułu. Po pierwsze nie może być mowy o poruszeniu sprawy rewizji, poza zasadami, ustalonymi przez art. 19. Z drugiej strony w razie ewentualności rozpatrywania procedury, jaka winna być stosowana w wypadku, gdyby jedno lub kilka państw przagnęło poruszyć sprawę terytorjalną uregulowaną przez traktaty, żądając, by sprawa była rozpatrzona przez Zgromadzenie Ligi Narodów na podstawie art. 19 paktu Ligi, rząd francuski nie zgodzi się na żadną propozycję, zmierzającą do zmiany warunków, w jakich, w myśl paktu Ligi Narodów, Zgromadzenie Ligi może wezwać członków Ligi do ponownego zbadania traktatów, nienadających się nadal do zastosowania lub sytuacji międzynarodowej, której utrzymanie mogłoby zagrażać pokojowi świata.

Mowa premiera Daladier

PARYŻ. PAT. — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych premier Daladier wygłosił dłuższe przemówienie, które spotkało się z uznaniem wszystkich grup.

W przemówieniu tem premier podkreślił, że Francja jest wierna doktrynie parytetu złotego. Potępiając zjawisko dumpingu, Daladier zaleca zorganizowanie wielkich robót międzynarodowych, których plan opracowało Międzynarodowe Biuro Pracy, a między innymi budowę kolei transafrykańskiej i roboty w państwach środkowo - europejskich. Francja pragnie wziąć udział w tych ważnych pracach, nie może się bowiem prowadzić polityki osamotnienia gospodarczego.

Działając w tym duchu, rząd francuski zgodził się na parafowanie paktu czterech. Wykazując związek, jaki istnieje między paktem 4-ch a Ligą Narodów, Daladier zaznaczył, że w pakcie nie chodzi o utworzenie dyrektariatu państw. Państwa te łączą się jedynie, aby zgodnie działać. Nie chodzi już o sprawę ponownego zbrojenia się Niemiec. Daladier przypomina, że przyjaciele Francji znali dobrze przebieg rokowań i podkreśla aprobatę Małej Ententy, z którą współpracą jest obecnie potrzebniejsza, niż kiedykolwiek. Podobne zapewnienia jak państwom Małej Ententy dano też Polsce. Francja pozostaje wierna swoim przyjaciołom.

Po przemówieniu Daladier'a odbyło się głosowanie nad kwestją zaufania. Izba Deputowanych 347 głosami przeciwko 245 uchwaliła wniosek zaufania dla rządu.

Rezolucje konferencji pracy

GENEWA. PAT. — Międzynarodowa konferencja pracy uchwaliła wczoraj jednomyślnie rezolucje, przedstawiającą przez reprezentantów wszystkich 3 grup: rządowej, pracodawców i robotniczej, a skierowaną do konferencji gospodarczej w Londynie: Rezolucja zwraca uwagę na konieczność szybkiego powzięcia zarządzeń, zmierzających do następujących celów: 1) przywrócenia ustabilizowanych stosunków monetarnych; 2) stworzenia systemu współpracy międzynarodowej, najbardziej sprzyjającej wstrzymaniu katastrofalnej fluktuacji pieniądza; 3) położenia kresu walce gospodarczej między narodami przez zniesienie ograniczeń w wymianie międzynarodowej; 4) powiększenia siły nabywczej i utrzymania względnie stworzenia zadawalniającej stopy życiowej dla pracowników; 5) ponownego puszczenia w obieg nieruchomości kapitalu, przedewszystkiem przez politykę robót publicznych.

Lot dookoła ziemi

MOSKWA. PAT. James Matherem wystartował z Jekowa o godzinie 4 rano. Według informacji Reutersa, Matherem skierował lot na Krasnojarsk i wylądował w Krasnojarsku dzisiaj o godzinie 7,30, zaś o godzinie 11 wystartował w dalszą drogę do Ozyty.

TELEGRAMY

WYMIANA DOKUMENTÓW ZE ST. ZJEDNOCZONEMI.

WARSZAWA. PAT. W dniu 9 czerwca 1933 nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu przyjaciel handlowego i praw konsularnych między Rzeczypospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, podpisanym w Waszyngtonie 15 czerwca 1931 roku. Powyższe wymieniane dokonał ze strony Polski — minister spraw zagranicznych Józef Beck, ze strony Stanów Zjednoczonych — charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

ZYDZI UCZESTNICY WALK.

WARSZAWA. PAT. (Pana Prezydent Rzeczypospolitej przyjął przywódcę zarządu Związku Żydów, byłych uczestników walk o niepodległość Polski, złożone z pp. dr. Muszkatblatla, Bregmmana, Lechowickiego i Flana. Delegacja złożyła sprawozdanie z działalności Związku i zaprosiła p. Prezydenta na zjazd Związku Żydów b. uczestników wojny i walk o niepodległość, który ma się odbyć dnia 25 czerwca w Warszawie.

WDEKOROWANIE SZALOM ASZA.

PARYŻ. PAT. W piątek w gmachu ambasady odbyła się uroczystość wręczenia przez ambasadora Chlapowskiego znakomitemu pisarzowi żydowskiemu Szalom - Asz karyzacji oficjalnego Polimnia Resstitutu, przyznanej mu jesienią ub. roku. Szalom - Asz dziękując za przyznanie mu odznaczenia, zapewnił, że z Polską łączą go zawsze najserdeczniejsze uczucia, a mistrza mi jego byli wielcy pisarze polscy.

SAMOBÓJSTWO POSŁANKI.

BERLIN. PAT. Posłanka socjal - demokratyczna do Reichstagu Antonina Pfuef pomierła dziś w Monachium samobójstwem przez zażycie większej dawki wernonu. — Zamarła brała udział w pracach socjal - demokratycznej na terenie parlamentu od roku 1920 i uczestniczyła w konstytuancie weimarskiej.

UDZIAŁ KOBIET W GŁOSOWANIU.

PARYŻ. PAT. W prezydium Izby deputowanych został złożony projekt ustawy przyznającej kobietom czynne i bierne prawo wyborcze do ciał samorządowych we Francji. Ustawa ta przewiduje udział kobiet w głosowaniu już w najbliższych wyborach do samorządów miemowicie w roku 1935.

TRAGICZNY WYPADEK

ZURYCH. PAT. W pobliżu miejscowości Grubbliu, w czasie jazdy paracji robotników koleją liniową, przeznaczoną dla transportu drzewa zdarzył się tragiczny wypadek. Przeciążony wózek kolejki zawadził o przewód prądu elektrycznego o napięciu 160 tysięcy volt. 7 robotników poniosło śmierć na miejscu a pięciu jest bardzo poważnie rannych.

NIEMCY PRZEGRALI Z JAPONJĄ.

BERLIN. PAT. Pierwszy dzień rozgrywek o puchar Davisa pomiędzy Niemcami a Japonją zakończył się dwiema porażkami Niemców. Spotkanie Satoni - Oramm zakończyło się wynikiem 6:3, 2:6, 6:3, 6:4 na korzyść Japonczyki, spotkanie zaś — Niumi — Jemedece wypadło również na korzyść gości w stosunku 6:2, 4:6, 6:3, 6:2

NURMI W DOSKONALEJ FORMIE.

HELSINGFORS. PAT. Nurmi znalazł się w doskonałej formie i w zawodach wewnętrznych wygrał bieg na 5 kilometr w czasie 15 m. 05,2 sek.

Proces terrorystów ukraińskich

ŁWÓW. PAT. — Na piątkowej rozprawie terrorystów ukraińskich w dalszym ciągu zeznawał nadkomisarz Petry, nacelnik urzędu śledczego we Lwowie, który kierował dochodzeniem w sprawie zbrodni napadu na pocztę w Grodoku Jagiellońskim. — Przechodząc do sprawy Motyki, świadek zeznaje, że wszystkie rewelacje o swojej roli oraz o działalności towarzyszy złożył Motyka samorzutnie i dobrowolnie, nie wyciągając sprawy mordstwa, dokonanego na śp. poście Holców. Jakis czas później Motyka dobrowolnie przedstawił policji skład bojówki, która kierował dochodzeniem w sprawie zbrodni napadu na pocztę w Grodoku Jagiellońskim, a następnie na bank w Borysławiu, dalej sprawę napadu na pocztę w Truskawcu oraz wyład sprawców napadu.

W dalszym ciągu zeznawał świadek Wacław Suchenek, kierownik urzędu śledczego w Stanisławowie, oraz komisarzy i przewodnicy policji. W końcu rozprawy nastąpiła rewelacja nie zeznania aspiranta Ciesielczuka, szefa sekcji ukraińskiej hwojskiej brigady politycznej. Roty pobyczą się one od zeznań o napadzie na dyr. Babija. W czasie poszukiwania sprawców tego napadu aresztowano oskarżonego Maszczała i stwierdzono przytem, że Maszczał został zwerbowany do organizacji U. O. N. przez Michała Kopacza, który, oprócz Maszczała, zwerbował szereg innych osób, przebijających obecnie od trzech tygodni w więzieniu pod zarzutem planowanego zamachu na urząd pocztowy we Lwowie. Na podstawie zeznań samych aresztowanych ustalono, że chodziło o napad na urząd pocztowy Nr. 1 lub 2. Napad miał być zorganizowany podobnie jak w Grodoku Jagiellońskim

DOLAR W WARSZAWIE.

WARSZAWA. PAT. Bank Polski płaci za dolary, przekazy i czekki po 7,25. Na rynku prywatnym dolary 7,30 — złote 9,14 — ruble 4,86.

SPORT

Wścigi konne na Pośpieszce oraz zawody konne

W dniach 11, 15, a 18 b. m. odbędą się na torze wścigowym na Pośpieszce — wścigi konne (biegi) na przelaj oraz zawody konne).

Program dnia pierwszego — niedzielę 11 b. m. przewiduje: dwa cross — country na dystansie 3,200 metr., oraz trzy krótkie biegi dla panów cywilnych i oficerów na dystansie 3.600 metr.

Dzisiejszy mecz piłkarski

Dzisiaj na boisku Makkabi odbędą się ciekawy mecz piłkarski. Team klubów ży-

Program następnego dnia przewiduje ponadto konkursy hipiczne, o czym zresztą podamy do ogólnej wiadomości. Ceny biletów zredukowane: wejściowe 50 gr. trybuny 1 zł. kuponów do 10 zł. Komunikacja autobusowa do Pośpieszki.

dowskich (Makkabi — ŻAKS) zmierzy swe siły z drużyną W. K. S.

Potrzebny od zaraz

do majątku leśno rolnego na Wilńszczyźnie doświadczony samodzielnym rządca-leśnik obeznany z nowoczesną gospodarką leśną i rolną. Odpisy świadectw, zyciorys, koniecznie z fotografią i podaniem warunków przesłać do Redakcji pod literami J. J.

pelacyjnego w Wilnie członkowie tegoż Urzędu Rozjemczego pp: Jan Balliński - Jundziłł, senator Olgierd Jeleński, Cz. Krupski, Jan Trzebiński, Leon Kordjak, Bronisław Stolle, Marjan Szelużycki, Stanisław Brochocki, Tomasz Szalewicz, inż. Cz. Dębicki, i Józef Godlewski.

— Z MIEJSKIEGO KOMITETU ROZBUDOWY. W dniu 7 b. m. odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu Rozbudowy, na którym rozpatrywano kredyt otrzymany z B. G. K. w wysokości 79,000 zł. na — rozbudowę m. Nowogródka. Przyznano pożyczki 24 pożyczkobiorcom.

— „KRZYŻACY” W NOWOGRODKU W dniu 11 b. m. w sali teatru miejskiego w Nowogródku zespół teatralny KPW z Brześcia m/Bugiem wystawił sztukę sceniczną p. t. „Krzyżacy” — według słynnej powieści H. Sienkiewicza. Przedwypowiednie odbędzie się dwa przedstawienia jedno specjalnie dla młodzieży szkolnej, drugie zaś wieczorem dla starszych.

Wymieniony zespół odwiehwa tournée po wszystkich miastach i miasteczkach województwa wschodniego, przycem. Jak dochodzą nas głosy, sztuka „Krzyżacy” — cieszy się ogromnym powodzeniem.

baranowicka

— ZEBRANIE KOMITETU REGIONALNEGO. W dniu 7 czerwca r. b. w sali konferencyjnej starostwa odbyło się zebranie Komitetu Regionalnego.

Po odczytaniu protokołu poprzedniego zebrania p. starosta Neugebauer przedłożył sprawozdanie ogólne za rok 1932-33, — postępującą pracę poszczególnych sekcji a mianowicie:

- 1) sekcja obchodów i uroczystości urzędowych obchody świąt państwowych i narodowych.
- 2) Sekcja kulturalno - oświatowa, bardzo energicznie przystąpiła do budowy ogólnego urzędowego, pozatem sekcja ta urządziła chór, który już dwukrotnie występował publicznie.
- 3) Sekcja gospodarcza pracowała najlepiej, opracowała plan pracy, opracowała 2 referaty, odbyła 7 posiedzeń.
- 4) Sekcja monograficzna z powodu zmian personalnych nie przejawiała właściwej działalności.
- 5) Sekcja muzealna, Ubezpieczono ekspozycję, pozatem doprowadzono do porządku inwentarz. Muzeum odwiedziło 678 osób i 10 wycieczek.

„CASINO”

Dzisiaj Najnowsza komedia z

„PAN”

Dzisiaj ostatni dzień sensacyjnej film z kulis rozpraw sądowych pt.

„HELIOS”

który zachwyca, oszołomi, wzrusza cudownymi pieśniami i oryginalnym ujęciem. W rolach gl. fenomenalny tenor JOSE MOJKA i wiodzielska CONCHITA MONTENEGRO.

Hollywood

„Adria”

Dzisiaj dwa dwukrotnie śpiewne super-przeboje! Nad program: „Kawalerowie Dzikiego Zachodu” Sensacja p. t. „Kawalerowie Dzikiego Zachodu”

Georg O'Brien, Conchita Montenegro i Wiktor Mac Lagnel.

Georg O'Brien, Conchita Montenegro i Wiktor Mac Lagnel.

oflary

Adolf Rejsapfel na bezrobotnych zł. 5.

Poszukuje się 2 pokoi umeblowanych ze wszelkimi wygodami wzgl. mieszkania 2 pokojowego dla inteligentnego małżeństwa (bez dzieci). — Oferty do Biura Ogłoszeń J. KARLIN, Niemiecka 35.

Zakończając sprawozdanie p. starosta zaznaczył, iż ludźmi ochotnymi do pracy jest bardzo mało, np. w Komitecie Bezrobocia pracowało załadowie kilku ludzi i to przeważnie urzędniczy.

Następnie sprawozdanie kaisowe przedłożył Dyrektor Jasionowski, Komisji rewizyjnej p. Bieniasz - Krzywicz, poczem p. starosta przedłożył sprawozdanie z działalności Komitetu Bezrobocia, zaznaczając iż jest ono ostentacyjnie sprawozdanie, gdyż — Komitet Bezrobocia został zamieniony na Fundusz Pracy, w zamian pracy Komitetu Bezrobocia specjalnie wyróżniła się straż pożarna, działalność której pan starosta podkreślił. A Komitet rozporządzał znaczną sumą, która wynosiła 37,051 zł. 59 gr. zbiórki własne wynosiły 16,251 zł. 49 gr. jest to cyfra na dzisiejsze czasy rekordowa, pozatem w naturze zebrano na 5166 zł. 77 gr. W roku bieżącym dokonano tylko dzieci, starsi otrzymali produkty w naturze.

Po przedłożeniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej rozpoczęto dyskusję, w której poza p. pułk. Machalskim nikt nie zabrał głosu, a można było właściwie dużo ciekawego czy dobrego, czy też krytycznego, czy ostatecznie wskazówek na przyszłość powiedzieć, nie zostawiało przewodniczącemu nie innego, jak postawić wnioski Komisji rewizyjnej udzielające absolutorjum, pod głosowaniem. Wnioski te przeszły jednogłośnie. Następnie p. starosta zreferował plan pracy z którego wynika, że Komitet Regionalny obejmuje wszystkie gałęzie pracy, gdyż widzimy tam i wybory do samorządu i walka z epidacją, pozatem szczegółowo opracowanie wskazówki dla poszczególnych sekcji. Wynika także z planu pracy, że już 11. XI 33 r. Komitet ma zamiar uruchomić ogólny urządzenie.

Budżet Komitetu aczkolwiek skromny, bo wynoszący w dochodach i wydatkach — 1690 zł. zreferowany przez skarbnika Jasionowskiego, przyjął bez zmian z zastrzeżeniem, że wszelkie nadwyżki ma być użyte na zakup ekspozycji do muzeum.

Następnie burmistrz Jasionowski zreferował sprawę Tangów Kresowych, do wzięcia konieczności uruchomienia ich.

Po dyskusji sprawę przekazano Komisji gospodarczej.

Następnie p. pułk. Machalski zreferował sprawę Święta Marja (w dniu 29 czerwca, miało miejsce do gremjalnego udziału i porady).

Po posiedzeniu przez pana starostę jeszcze kilka drobnych spraw posiedzenie zamknięto o godz. 21-ej, a więc zebranie trwało 3 godziny.

zapytano, poczuła ciężki żal do całego świata i poszukiła, na kimby go skrupić. Właśnie Zozio Stągowicki ujął za poręcz krzesła w jej najbliższym sąsiedztwie. Zonia błysnęła w jego stronę gniewnym spojrzeniem. Ten natrętno stanowiąc za dużo sobie pozwalał. Nie dość, że był pośrednią przyczyną, że jej zatruto pierwszy dzień świąt, jeszcze siadł tu oto, by ją pozabawić jakiegoś przyjemniejszego towarzystwa. A może i dobrze się stało? Czy nie lepiej raz wreszcie wyjaśnić sytuację? Na myśl o tem wyjaśnieniu sytuacja Zonia poczuła mściwą radość.

A Zozio właśnie przed chwilą zdecydował rzucić na szalę swój los: oświadczyć się, po drodze do Lipni. Na jakimś wyboju, gdy lewe koła zapadły w głęboką koleinę, a prawie wspięły się zatrważająco na strome zbocze przydrożne, Zozio doznał gwałtownego wstrząsu i całe koło potłwie zmartwienie wytrzęsło mu się z głowy.

O co tu się troszczyć? Żołądź? Phi! Takich flirtów pani Stągowicka z Wołowiczem może mieć w życiu jeszcze kilkadziesiąt! To nieobowiązuje i zupełnie nie nie znaczy. Dlaczegożby on, Zozio, miał dostać kosa? Jego zdaniem nie było po temu najmniejszego powodu. Pozostawało zdecydować: czy oświadczyć się zaraz, przy stole, czy zaczekać

na sposobniejszą porę: jakiś przytulny kącik w bocznym saloniku, jakies wspólne wyjście do ogrodu... Tymczasem nie zawadziłoby zbadać grunt. Zozio otworzył usta i jednocześnie Zonia wpadła mu w słowo. Patrzyła mu prosto w oczy z otwartością, aż zenująca.

— Bardzo mnie przykro, kuzynku, że mówię o tem teraz i tutaj, ale ja lubię zawsze jasne sytuacje. Mnie dzisiaj wszystkie ciocie — babcie kuzynkiem dokuczają, a ja na to nie mogę się zgodzić. Ja tego sobie wcale nie życzę.

Zdużony Zozio poczuł jak jego zdumienie przeradza się szybko w złość. W tej krótkiej chwili, nim cios padł, Zozio błyskawicznie zmierzzył całą jego doniosłość: posag Zoni wymykający się bez powrotności i chwiej ręce Szlomy Berkmana na swoim karku. Głos mu świszczął i syczał, gdy odpowiadał Zoni, z głową przechyloną na ramię, kręcąc niedbale kieliszek w palcach:

— Proszę... i jakże kuzynka będzie łaskawa wyjaśnić tę sytuację? Zonia nabrała tchu

— Widzisz kuzynku, musisz przyznać że ja tobie nigdy nie dawałam żadnej nadziei.

Zozio przyrzekł wargi. — Nie dawałam żadnej nadziei, — brnęła rozpaczliwie Zonia, — bo ja nie jestem kokietką... i... bez miłości nie wyjdę zamąż... I... możemy przecież zostać

VLASTA BURIANEA

VLASTA BURIAN, wcieliła się równocześnie z kinem „ATLANTIC” w Warszawie. bawiący obcaci w Warszawie, był z małżonką dnia 2 VI na prosczyntej premierze tego filmu, owojacyli wilyny przez rzesze wielbicieli warszawskich, Nad program: Najaktualniejszy dodatek PAT'a

„Oskarżona”

Fascynujący proces na tle miłości i zdrady.

Miłość Księcia Pana

który zachwyca, oszołomi, wzrusza cudownymi pieśniami i oryginalnym ujęciem. W rolach gl. fenomenalny tenor JOSE MOJKA i wiodzielska CONCHITA MONTENEGRO.

TAJEMNICA? sekretarki

Dzisiaj „Afera meżatki” rewelacja, arcydzieło w 10 akt. w rol. g. Jeanette Mac Donald i Wiktor Mac Lagnel Sensacyjno-dźwiękowo-śpiewny dramat w 8 akt. w rolach tytutowych Georg O'Brien, Conchita Montenegro i Wiktor Mac Lagnel.

GIELDA ZBOŻOWO - TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE

z dnia 9 czerwca 1933 r. za 100 kg. parytet Wilno.

CENY TRANZAKCYJNE: Zyto zbierane 19,25 (tend. mocna). Mąka pszenna 0000 A luks. 54,75—55. Mąka żytnia do 55 proc. 30—31,50. Mąka żytnia do 65 proc. 26—26,50. Mąka żytnia razowa 22,50—25,50. Mąka żytnia sikkowa 25—25,50. (Tendencja na te wszystkie gatunki mąki mocna).

Mąka żytnia razowa szatrowana 23. Kasza grycza 1/1 palona 38. Kasza perlowa (jęsak) Nr. 2 29. Kasza perlowa Nr. 3 32. Kasza owsiana 50. CENY ORJENTACYJNE: Pszenica zbierana 29,50 — 30— (tendencja mocna).

Jęczmień na kaszę zbierany 17,50—17,75. Owies zbierany 12,50. (tend. słaba). Gryka jednolita 17. Otręby żytnie 10 — 10,25. Otręby pszenne 10 — 10,50. Otręby jęczmieńne 10—.

Kasza gryczana 1/2 palona 36. Kasza gryczana 1/1 biała 36. Ceny lnu bez zmian: „arganic (Reiss flachs) stany — nie notowany.

Radjo wileńskie

SOBOTA dnia 10 czerwca

11.40 — Przegląd prasy
12.05 — Audycja dla poborowych
14.45 — Muzyka żydowska i popularna (płyty)

15.15 — Giełda rolnicza.
15.25 — Wiadomości wojskowe
15.35 — Śluchowski dla dzieci.
16.00 — Kwadrans akademicki
16.15 — Nowa literatura muzyczna
16.40 — Odczyt.
17.00 — Audycja dla chorych
17.30 — Niezwykły solistej (płyty)
17.40 — Odczyt alfabetyczny.
18.00 — Audycja Tow. Opiekę nad

zwierzętami.
18.20 — Muzyka (amerykańskie) (płyty).
18.35 — Wiad. bieżące.
18.40 — Tygodnik literacki
18.55 — Odczyt.
19.25 — Rozmait.
19.30 — Na widnokręgu.
19.45 — (Pras. dz. radjow.)
20.00 — Godzina żywej
20.55 Wiad. sport.
21.05 — II część koncertu
22.05 — Komed. chopinowski
22.40 — Feljeton.
23.00 — Muzyka taneczna

Lekarze

Dr. Ginsberg Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wileńska 3, od 8—1 i 4—8. Tel. 567.

Blumowicz

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. WIELKA 21 — tel. 921 od 9—1 i 3—8 W. Z. P. 23.

POPIERAJĄCIE L.O.P.P

3 pokoje z 3 pokojową kuchnią i wszelkimi wygodami poszukuje w okolicy Pułanki lub Łukiszek. Zgłoszenia prosię kierować ul. J. Jasińskiego 11-7 lub redakcji „Słowa” dla „Kulturalnych”

Zguby

ZGUBIONA legitymacja Nr. 2344 na nazwisko Piotra Wysockiego — wydana przez U. S. B. — autoredakcji „Słowa” dla „Kulturalnych”

3 pokoje z 3 pokojową kuchnią i wszelkimi wygodami poszukuje w okolicy Pułanki lub Łukiszek. Zgłoszenia prosię kierować ul. J. Jasińskiego 11-7 lub redakcji „Słowa” dla „Kulturalnych”

3 pokoje z 3 pokojową kuchnią i wszelkimi wygodami poszukuje w okolicy Pułanki lub Łukiszek. Zgłoszenia prosię kierować ul. J. Jasińskiego 11-7 lub redakcji „Słowa” dla „Kulturalnych”

3 pokoje z 3 pokojową kuchnią i wszelkimi wygodami poszukuje w okolicy Pułanki lub Łukiszek. Zgłoszenia prosię kierować ul. J. Jasińskiego 11-7 lub redakcji „Słowa” dla „Kulturalnych”

3 pokoje z 3 pokojową kuchnią i wszelkimi wygodami poszukuje w okolicy Pułanki lub Łukiszek. Zgłoszenia prosię kierować ul. J. Jasińskiego 11-7 lub redakcji „Słowa” dla „Kulturalnych”

3 pokoje z 3 pokojową kuchnią i wszelkimi wygodami poszukuje w okolicy Pułanki lub Łukiszek. Zgłoszenia prosię kierować ul. J. Jasińskiego 11-7 lub redakcji „Słowa” dla „Kulturalnych”

3 pokoje z 3 pokojową kuchnią i wszelkimi wygodami poszukuje w okolicy Pułanki lub Łukiszek. Zgłoszenia prosię kierować ul. J. Jasińskiego 11-7 lub redakcji „Słowa” dla „Kulturalnych”

3 pokoje z 3 pokojową kuchnią i wszelkimi wygodami poszukuje w okolicy Pułanki lub Łukiszek. Zgłoszenia prosię kierować ul. J. Jasińskiego 11-7 lub redakcji „Słowa” dla „Kulturalnych”

grodzieńska nowogródzka

— WYBUCH STRAJKU W FABRYCE DYKTY. W fabryce dyktów w Grodnie — wybuchł strajk robotników. Przyczyną strajku jest zwolnienie robotnika Cyrułnickiego. Pozostali robotnicy pod wpływem agitacji zastrakowali wszystkie.

Robotnicy w ilości 150 osób pozostają w halach fabrycznych i żądają przyjęcia do pracy około 40 zwolnionych robotników. — Przebieg strajku ma charakter spokojny.

— ZA ROZPOWSZECZNIENIE BIBULY KOMUNISTYCZNEJ. Onegdaj Sąd Okręgowy w Grodnie rozpatrywał sprawę o oskarżenie mieszkańca wsi Komituchy — Józefa Ignatowskiego i mieszkańca wsi Koryt Michała Szypiec gminy Indura za przechowywanie i rozpowszechnianie bibuldy komunistycznej.

Akt oskarżenia oprócz tego zarzucał obu oskarżonym należenie do partii komunistycznej.

Oskarżeni do winy się nie przynali, ob. dani jednak świadkowie potwierdzają zarzuty aktu oskarżenia wobec czego Sąd Okręgowy skazał Józefa Ignatowskiego jako głównego kopiranta wyrotowej bibuldy na trzy lata więzienia, a Michała Szypiec na 1 i pół roku więzienia.

— LANCUCH PRZYCZYŃA BRATOBRÓJSTWA. W tymże dniu Sąd Okręgowy rozpoczął sprawę mieszańca wsi Dolina m. Berszt Jęzera Rozmysława oskarżonego o to, że w dniu 18 lutego b. r. kołem uderzył po głowie brata swego Mikołaja, co spowodowało jego śmierć.

Jak widać z aktu oskarżenia, dwaj bracia mieszkali i korzystali ze wspólnej gospodarki. W krytycznym dniu oskarżony chciał pojechać do lasu i w tym celu — chciał zabrać ze sobą wspólny lancuch.

Na tem tle powstała kłótnia i bójka, — podczas której Mikołaj został zabity.

Oskarżony przyniósł do winy i wyjaśnił, że nie miał zamiaru zabić brata, z którym żył w zgodzie. W czasie sprzeczki Mikołaj chwycił go za gardło i zaczął dusić, a gdy udało mu się wyrwać z rąk brata schwytał drąg, który przypadkowo znalazł się na ziemi i uderzył nim brata, nie mierząc przy tem w głowę.

Wobec przyznania się oskarżonego do winy, Sąd zwolnił od składania zeznań większość świadków i po wysłuchaniu — przemówieniu p. wiceprokuratora Buczackiego, rzecznika powołki cywilnej p. mec. Daniłowicza i obrońcy oskarżonego p. mec. Lobmana skazał Rozmysława na 2 lata więzienia.

— USILOWANIE SAMOBRÓJSTWA. — W dniu 7 b. m. usilowało popelnić samobójstwo przez wypicie esencji ostowej Marja Ogrodnik (Piłsudskiego 21). Demantę w stanie niezagrożającym życiu odwieziono do szpitala miejskiego.

Dźwiękowe kino „APOLLO” DOMINIKANSKA 26.

IWAN MOZZUCHIN I SUZY VERNON we wzruszającym filmie pełnym prawdy, życiowej dramacie, którego akcja odbywa się na płonących piaskach pustyni.

Sierżant „X”

„Człowiek, który umarł dla świata”. Nadprogram TYGODNIK FOXA. Wstęp od 50 gr.

WANDA DOBACZEWSKA 40)

Zwycięstwo Józefa Żołądzia

— Nie wychodzę jeszcze zamąż, Babuniu, mam czas... Ale jak będę wychodziła — przedwzysystkiem Babuniu poproszę o błogostawieństwo.

Coś podobnego do usmiechu przewinęło się przez szare usta Prąbabuni. Krucho, ciemnobraunatna ręka podniosła się znnowu z pomiędzy fałd godreturowej spódnicy, sięgnęła twarzy Zoni i pogłaskała ją po policzku.

— A jak zechcesz wychodzić zamąż, dziewczynko, pamiętaj, nikogo nie pytaj, jak tylko własnego serduszka.

Ciocie i babcie, które usłyszały, zamienily ze sobą wielomówiące spojrzenia. Zonia ucałowała ze czcią maleńką, wyschłą rękę, ale nie zdążyła odpowiedzieć, bo w salonie zrobił się ruch.

Gospodarz domu skłonił się głęboko przed Prąbabunią i podał jej ramię do stołu. Staruszczyzna wstała sztywno i szła powoli, zgarbiona i niezutka, między szpalerem sztywno wygosowanymi mężczyzn, zapelniających ogromną, ciemną jadalnę.

Wszyscy panowie trzymali w rękach puste kieliszki po wódce i talerzyki z plasterkami orzu lub kiebasy. W domu Wołowiczów za stołem podawano już

zapóżno; poczuła ciężki żal do całego świata i poszukiła, na kimby go skrupić. Właśnie Zozio Stągowicki ujął za poręcz krzesła w jej najbliższym sąsiedztwie. Zonia błysnęła w jego stronę gniewnym spojrzeniem. Ten natrętno stanowiąc za dużo sobie pozwalał. Nie dość, że był pośrednią przyczyną, że jej zatruto pierwszy dzień świąt, jeszcze siadł tu oto, by ją pozabawić jakiegoś przyjemniejszego towarzystwa. A może i dobrze się stało? Czy nie lepiej raz wreszcie wyjaśnić sytuację? Na myśl o tem wyjaśnieniu sytuacja Zonia poczuła mściwą radość.

A Zozio właśnie przed chwilą zdecydował rzucić na szalę swój los: oświadczyć się, po drodze do Lipni. Na jakimś wyboju, gdy lewe koła zapadły w głęboką koleinę, a prawie wspięły się zatrważająco na strome zbocze przydrożne, Zozio doznał gwałtownego wstrząsu i całe koło potłwie zmartwienie wytrzęsło mu się z głowy.

O co tu się troszczyć? Żołądź? Phi! Takich flirtów pani Stągowicka z Wołowiczem może mieć w życiu jeszcze kilkadziesiąt! To nieobowiązuje i zupełnie nie nie znaczy. Dlaczegożby on, Zozio, miał dostać kosa? Jego zdaniem nie było po temu najmniejszego powodu. Pozostawało zdecydować: czy oświadczyć się zaraz, przy stole, czy zaczekać

Wasze obuwie, a w szczególności wasze nogi, powinniście chronić. Elastyczniejsze, trwalsze i tańsze od skóry są



Berson OBCASY GUMOWE

Nowość! Skóra gumowa Berson Okma do trwałego podzielowania jest nieprzemakalna, nie ślizga się i jest trwalszą i tańszą od skóry! Ceny znacznie niższe.

